

# GAZETA ŁÓDZKA

Wychodzi codziennie po południu, oprócz niedziel i świąt uroczystych.

W soboty z dodatkami ilustrowanymi dla prenumeratorów. ::

### Prenumerata w Łodzi:

Rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb 50 kop., miesięcznie 50 kop.

Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięcznie.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie 7 rb. 20 kop., półrocznie rb. 3 kop. 60

kwartalnie rb. 1 kop. 80, miesięcznie 60 kop.

Zagranicą, miesięcznie rb. 1.

**Ogłoszenia:** Nadane na 1 stronie 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, wśród tekstu 60 kop., reklamy po tekście 15 kop., nekrologia 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Zamiejscowe po 12 kop. za wiersz nonparelowy. Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz. Każde ogłoszenie najmie 10 wyrazów.

:: Egzemplarz pojedynczy 3 kop.

Redakcja ulica Widzewska nr. 106a (Telefonu Nr. 20-22). Administracja Przejazd nr. 1 (Telefon 20-30). Rękopisów drobnych redakcja nie zwraca. Nr. skrzynki pocztowej 570 Redaktor lub jego zastępca przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 9 do 1 w redakcji—Widzewska 106a. i od 7 do 8 w administracji—Przejazd 1.

Kantor własny: Warszawa, Marszałkowska 81a m 16. Filje: Zgierz, Aleksander Lach, kiosk kolportacyjny. :: Zduńska Wola, Księgarnia Welenowskiego :: Pabjanice, Biuro Dzienników A. Wadzyńskiego, Zamkowa 23.

## PARK MIEJSKI

Wejście od ul. Dzielnej.

Dojazd tramwajami № 2 i 7.

Ważne na **poniedziałki wtorki środy**  
humor w muzyce wieczory operowe wieczory operetkowe

Do nabycia tylko w Administracji „Gazety Łódzkiej”, ul. Przejazd Nr. 1.

Cena: 10 kop. zamiast 20 kop.

Cena: 10 kop. zamiast 20 kop.

## Bilety ulgowe

dla prenumeratorów

## „Gazety Łódzkiej”

na koncerty W. S. O. pod dyrekcją p. A. Sielskiego

## Ubezpieczenia od strajków.

Wobec wzmożonego ruchu strajkowego, właściele przedsiębiorstw łódzkich postanowili zorganizować Stow. wzajemnej pomocy na wypadek strajku.

Zamiar przedsiębiorców łódzkich stworzenia organizacji ubezpieczeniowej od strajków dowodzi w sposób niezbity, iż mylnie są zdania jakoby „strajk obecny był na ręce fabrykantom”. Jeśli chcą się ubezpieczyć, więc jest nie na ręce im, więc przynosi straty, więc jest niepożądany.

Co się tyczy samych ubezpieczeń od strajków, to nie są one oryginalnym wynalazkiem przedsiębiorców łódzkich; od dłuższego czasu istnieją na Zachodzie do największego rozwoju ubezpieczenia te doszły w Niemczech i Francji; w Niemczech nawet utworzono związki tow. ubezpieczeń od strajków.

Praktyka dowiodła jednak, że towarzystwa te nie są wcale w rękach fabrykantów tak straszną bronią, jakby się na pierwszy rzut oka wydawać mogło. Ilość zatargów strajkowych, pomysłu dla robotników skonstruowanych, wcale się w ostatnich latach w Niemczech nie zmniejszyła, mimo, że towarz. ubezp. od strajków istnieją tam już lat kilkanaście.

Nie ulega jednak wątpliwości, że istnienie takich towarzystw ułatwia fabrykantom przetrzymanie strajków, czyni więc strajki dłuższymi. To znów powinno skłonić robotników do dążenia do odbudowania masowych związków, które pozamykane zostały w roku 1907.

Tylko masowe, obejmujące wszystkich robotników swego fachu związki zawodowe pozwolą gromadzić znaczne środki, umożliwiające robotnikom przetrzymywanie długiego bezrobocia.

Bez zasobnych w fundusze związków, wobec organizujących się coraz lepiej fabrykantów, robotnicy coraz bardziej będą bezbronni.

## To i owo.

Z teatrów wojny.

I.

### Teatr turecki.

Rzecz się dzieje pod Adrianopolem. Noe. Enwer-bej z wojskiem stoi u bram miasta.

Enwer-bej (pukając palcem w bramę). Czy można wejść?.. (do wojska). U europejczyków istnieje już taki zwyczaj: zanim się wejdzie, trzeba pukać. (puka znów). Można?.. Nikt nie odpowiada. Prawdopodobnie nikogo niema, a kiedy nikogo niema, to można wejść. U europejczyków oddawna już istnieje zwyczaj wchodzenia tam, gdzie nikogo niema (wojowniczo) Naprzód, mężni żołnierze!..

Żołnierze wchodzi do Adrianopola. Wszystkie bębny (n. b. tureckie) warczą. Muzyka gra. Żołnierze krzyczą radośnie:

— Nie oddamy Adrianopola!.. Zginie my, a nie oddamy!..

Enwer-bej. Padniemy eo do jednego, zanim ustąpimy z Adrianopola... (wbiega kurjer).

Kurjer (do Enwer-beja). Dla pana jest telegram.

Enwer-bej (bierze telegram i czyta). Wielkie mocarstwa proszą o natychmiastowe opuszczenie Adrianopola.

Żołnierze. Zginie my!..

Enwer-bej. Europejczyki mają już taki zwyczaj kiedy wypraszają, to trzeba wychodzić.

jowy, nie waha się zalecić miecza, jako jedynego środka do ich urzeczywistnienia.

Oczywiście niedorzeczności takich nie można brać poważnie, chyba tylko, jako szkodliwy czynnik szepienia szowinizmu i nienawiści międzynarodowych, oddziaływający na szerokie, mniej oświecone masy ludowe.

Nie zapomniał naturalnie p. Tannenberg i o polakach. Oczywiście w tem wielkiem państwie wszechniemieckiem nie może być miejsca dla polaków. Otóż p. Tannenberg znalazł prawdziwie niemiecki sposób pozbycia się polaków.

Więc przede wszystkim uniemożliwić im wyższe wykształcenie, mianowicie wydać prawo, według którego każdy polak, pragnący wstąpić do wyższej uczelni niemieckiej, musiałby nazwisko swoje zmienić i urzędownie uznać się za Niemca. Gdyby później chciał powrócić do polskowości, państwo miałoby prawo skonfiskować majątek jego w celu ściągnięcia kosztów wykształcenia, które p. Tannenberg oblicza na 12,500 marek od osoby. W ten sposób nie stałoby inteligencji polskiej, a wtedy z ludem łatwa byłaby sprawa.

Polscy robotnicy wszyscy marzą o posiadaniu własnego kawałka ziemi, jeżeli już nie w ojczyźnie, to choćby w Ameryce. Wyznaczyć tedy nagrody dla wychodźców: wolny przejazd i po 100 marek dla każdej rodziny po przybyciu do Ameryki, co na 400 tysięcy rodzin wyniosłoby nie więcej, niż pół miljaru. A przecież dwa razy tyle wydano na kolonizację i polaków przecież nie ubywa.

## Ludność Rosji.

Podług ostatnich danych urzędowych ludność Rosji wynosi z górą 171 milionów. Od czasu spisu jednoosobowego (1897 r.) powiększyła się o 42 miliony i jeżeli zwiększać się będzie w tym samym stosunku, to w 1923 r. wznieśnie 200 milionów, w 2313 r. zaś z górą 600 milionów.

Obecnie ludność Rosji jest większą o 16 milionów, niż ludność Niemiec, Austrii i Francji razem wziętych.

Mężczyzn w Rosji jest więcej niż kobiet o 400,000. Są jednak miasta feministyczne, gdzie kobiet jest więcej niż mężczyzn. Do takich miast należą: Warszawa i wszystkie miasta Finlandji.

Zaludnienie Rosji w stosunku do przestrzeni jest jeszcze bardzo małe, wynosi bowiem 89 mieszkańców na 1 wiorstę kwadratową. Jedynie Norwegja wykazuje stosunek jeszcze mniejszy.

Dwie gubernje, warszawska i piotrkowska, są gęściej zaludnione niż Holandja i ustępują z państw europejskich tylko Belgji.

W gub. archangielskiej ludność na 1 wiorstę kwadratową wynosi — 0,6, w Syberji — 0,7, na Kamezatece — 0,03.

Podług narodowości ludność Rosji stanowią: rosjanie (65 proc.), turecy i tatarzy (10,6 proc.), polacy (6,2 proc.), finny (4,6 proc.), żydzi (3,9 proc.), przeważnie w Królestwie Polskim i w kraju zachodnim, litwini (2,4 proc.), Niemcy (1,6 proc.) pozostałe plemiona (5,3 proc.)

Na 1000 mieszkańców, 771 jest włościan, 107 mieszczan i 15 szlachty (w gub. petersburskiej procent szlachty wynosi (7,2 proc.), w kowieńskiej i kutaiskiej (6,8 pr.), wileńskiej (4,9 proc.), w tyfliskiej (4,2 pr.) w warszawskiej (4,1 proc.)

Tak zwanego proletariatu czyli robotników fabrycznych jest w Rosji 2,068,832, czyli nie wiele więcej niż szlachty.

Na 1000 mieszkańców 229 umie czytać i pisać. Najwięcej piśmiennych jest w gubernjach nadbałtyckich w estlandzkiej (79,9 proc.), liflandzkiej (77,7 proc.) i kurlandzkiej (70,9 proc.)

Z kolei idzie gub. Kowieńska (41,9 pr.) i Król. Polskie (30,5 proc.)

Na każdego z mieszkańców Rosji przypada rocznie do płacenia podatków około 16 rb., które rozkładają się w sposób następujący: za trunki 5 rb., koleje 4 rb. 40 kop., cła 2 rb., podatki bezpośrednie 1 rb. 30 kop., stemple 1 rb. 10 kop., podatki od cukru 72 kop., opłaty pocztowe i telegraficzne 60 kop., z tytoniu 40 kop. i za zapalki 10 kop.

Pieniądze te wydatkowane są przez skarbu w sposób następujący: na obronę państwową idzie 4 rb. na komunikację 3 rb. 25 kop., na ministerjum skarbu 2 rb. 10 kop., na ministerjum spraw wewnętrznych 1 rb., sprawiedliwości 48 kop., oświaty 48 kop., na pozostałe 5 rb.

W roku 1911 skazano za różne przestępstwa 82,837 osób, a mianowicie: za kradzieże 24,140, za zadanie ran 9,418, za zabójstwa 6,799, za przestępstwa przeciwko porządkowi publicznemu 10,208, za przestępstwa państwowe 4,283 i prasowe 147. W Rosji na 1,000 mieszkańców przypada 1 skazany sądownie.

## Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

Czas petersburski różnica 37 min. wcześniej)

### Kolej Fabryczno-Łódzka

Odchodzi z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 9.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.33, 9.33, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.33, 5.20, 6.03, 9.55, k) 11.00.

### Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzi do Kalisza: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12, do Warszawy o godz. 11.01, 12.34, 5.30, 2.31.

Przychodzą z Kalisza o godz. 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, z Warszawy o godzinie 12.14, 4.26, 6.03, 3.02.

Odchodzi do Łowicza 10. Przychodzą z Łowicza 7.45. Do Sieradza odchodzi 9.01. Z Sieradza przychodzi 7.55.

### Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Kozłówek 1.11, przychodzi z Kozłówek do st. Łódź-Kaliska o godzinie 7.46.

## Szowinizm niemiecki.

Niedawno ukazała się na półkach księgarskich w Niemczech książka niejakiego p. Tannenberga, p. t. „Wielkie Niemcy, dzieło XX stulecia”. Jest to nowy dowód, do jakich niedorzeczności doprowadzić może szowinizm wogóle, a charakterystyczny dokument, odsłaniający w całej jaskrawości bezmiar wszechniemieckiej bezczelności i manji wielkości.

Autor rysuje nadzwyczajny plan połączenia wszystkich ludów pochodzenia niemieckiego w jedno olbrzymie państwo, oczywiście pod wodzą Prus. Dowodzi, że Szwajcarija, Belgja, Holandja i Austrija nie mają racji bytu samodzielnego i powinny być wcielone do Rzeszy niemieckiej.

Austrię autor rozbiera na wiele części i kilkoma z nich obdziela Prusy, Saksonję i Bawarję, a resztę, jako osobne państwo związkowe wciela do Niemiec. Ponieważ autor rozumie, że takich zmian nie da się przeprowadzić w sposób poko-

**Żołnierze. Zginie wszyscy...**  
*Enver-bej.* Musimy dowieść, że jesteśmy Europejczykami. Wyjdźmy, dopóki przetrwa. Adrianopol weźmiemy kiedy indziej. Naprzód... to jest — chciałem rzec: do odwrotu, waleczni osmanowie!.. Allah jest wielki, *Głos z Beiruta.* Allah jest wielki, ale wy jesteście mahli. Ech, Donnerwetter!...

II.  
**Teatr serbski.**

*Król Piotr.* Serbowie! Zdziewiliśmy świat swą odwagą, a teraz obowiązkiem naszym jest zadziwić świat swą szczodrością. Ofiarujmy Austrii Sandzak nowobazarski!..

*Głosy.* — Jakto ofiarować? Nam też jest potrzebny!

— Zbyt drogi podarunek!

— Za drogi na naszą kieszeń!

*Król Piotr.* (każdemu żołnierzowi do ucha). Jeżeli nie podarujemy, to Austrija sama weźmie i będzie jeszcze gorzej!

*Żołnierze.* milczą. Niektórzy wzdychają.

*Król Piotr.* Serbowie! Zdziewiliśmy świat naszą szczodrością!..

*Głosy.* Niema co, trzeba zadziwić!..

— Ofiarujemy Sandzak.

— Pal diabli, ofiarujemy!..

*Król Piotr.* Na zdar! Niech żyje niezwalczona Serbja! Biada zwycięzcom... te... chciałem powiedzieć — zwycięzonym! Nie złotem, a Sandzakami płaci wielka Serbja. Na zdar!

III.  
**Teatr bułgarski.**

Główna kwatery. Car Ferdynand, Geszow, Danew, Sawow i inni.

*Car Ferdynand* (niespokojnie poprawiając koronę, która mu ciągle zsuwa się na dół). — Bija?

*Geszow.* Bija.

*Ferdynand.* Serbowie?

*Danew.* I grecy, i turecy. Trudno nawet rozpoznać, kto bije.

*Ferdynand* (silnie przytrzymuje koronę). A co porabia w Petersburgu generał Skugarewski?

*Danew.* Urządza ucztę na cześć słowian.

*Ferdynand.* A Baszmakow?

*Sawow.* Wznosi toasty.

Korona zsuwa się znowu na dół. Ferdynand z westchnieniem przytrzymuje ją.

*Ferdynand* (po długiej pauzie). Każcie otrąbić zwycięstwo!

*Danew* (zdziwiony). Jakże zwycięstwo? Nad kim?..

*Ferdynand.* Nad wszystkimi. Nad grekami, turekami i serbami. W takim rozgardzaju nikt nie zrozumie, o co chodzi, a historycy kiedyś zapiszą. Dla potomków będzie wielki honor.

*Geszow.* Co za rozumi!..  
*Danew.* Gienjusz!..  
*Sawow.* Prawdziwy niemiec!..  
 Kurtyna nie spada, ponieważ w trakcie przedstawienia skradła ją Rumunja.  
*O. L. D'Or.* Kom. *Bolski.*

## Snobizm w podróży.

Snobizm w podróży rozpoczyna się od tego, że dany osobnik nie jedzie za żadną cenę świata, on „podróżuje trochę“.

Nie powie on nigdy „wyjeżdżam, chcę wypocząć, przyjść do siebie, chcę uciec ze stolicy świata“.

Takie drobnostkowe zapatrywanie się przeciętnego obywatela jest dla niego wprost poniżające, a gorzej byłoby powiedzieć „ja jadę do Marjenbadu“, albo „ja jadę do Nordenej“.

Prawdziwy snob nie wie wogóle nigdy, gdzie ma jechać, nie wyznacza sobie celu podróży. Jeżeli spotka go się na stacji, to oświadczy na pytanie „gdzie jedzie“, że zamierza trochę podróżować i nie wie, że odbywa podróż do Ostendy naprzykład, gdyż nie byłaby to podróż.

Może on co najwyżej powiedzieć: „zatrzymam się ze dwa wieczory w Ostendzie“, to zupełnie zmienia postać rzeczy. Jego ręczny bagaż jest stosownie wyzuskany. Na Boga, tylko nie nowej torebki ręcznej, to nie należy do szyku i elegancji. Istnieją składy, w których można nabyć torebki dla pozorów podróży; wewnątrz są one zupełnie nowe jeszcze, a na zewnątrz wyglądają tak, jakby obiecały cały świat.

Za specjalną opłatą otrzymać można nawet torebki z naklejonemi kartkami: Kair, Singapur, Tokio, z New-Portu lub San Francisco.

Szczególnie modne są w tym roku karty ze Szkocji, można wtedy bowiem powiedzieć, że było się na polowaniu bekasów w Szkocji, że „bawiło się trochę w górach szkockich“. Kartki hotelowe z Wenecji nie mają wartości, bo są banalne.

Prawdziwy snob nosi podczas podróży możliwie jasne ubranie, spodnie powinny być zawsze świeżo wyprasowane, jakby świeżo zeszyły z kołka. Najważniejszą jest przy tym jednak kamizelka, im bledsza i jaśniejsza, tym wytworniejsza.

Widać przynajmniej, że snob nie dba o to, że kamizelka zanieczyści mu się. Z tego samego powodu powinno się nosić białe krawaty i wogóle białe i jasne ubranie.

Pierwszy lepszy burżuj może powiedzieć, że to nie praktyczne, ale snob podró-

żuje, żeby podróżować, a nie dla tego żeby się rozchorować lub odpedzać!]

Jednym z kardynalnych podstaw szyku podczas podróży jest umiejętne obchodzenie się z lekturą.

A zatem snob nie zajrzy nigdy do rozkładu jazdy i wogóle rozkładu nie wiezie ze sobą. Nie jest on do tego, aby mieszać się do spraw portjerów lub kamerdynerów. Przegląda on pobieżnie i obojętnie gazetę. I tu najważniejszym jest to, żeby przeglądanie wypadło obojętnie, a przytym dosyć predko inaczej bowiem mogłoby powstać przypuszczenie, że zajął go jakiś artykuł.

Dozwolony jest również jakiś angielski miesięcznik. Nie należy jednak zapominać podnieść od czasu brwi na wyraz niesmaku lub dostrzeżonego idjotyzmu.

Wszelkie ryciny i artykuły powinien snob uważać za blache i nudne, dlatego odrzuca po pewnym czasie miesięcznik od siebie i może zabrać się do książki. Książka nie może być oprawiona, lub rozcięta, wszyscy powinni widzieć, że kupiona ona została pod wpływem kaprysu na dworcu.

Książkę kładzie snob obok siebie, po pewnej chwili bierze ją do ręki i rozpoczyna trochę obojętnie rozcinanie kilku kart. Nie powinno to jednak odbywać się facyzorkiem, lub innym przedmiotem, tylko palcem. Do szyku i wytworności należy, jeżeli przy tym zostanie jedna karta zupełnie podarta.

Przy czytaniu należy uważać na to, aby lektury nie rozpoczynać od pierwszych stron, nie, lub też czytać dwie stronice jedna po drugiej. Należy przeczytać tu trochę tam trochę i nie zajmować się książką więcej, aniżeli pięć minut.

Naraz trzeba zmarszczyć brwi, spoglądając ostrzej na jakiś ustęp, później podnosi spokojnie brwi, zamyka książkę, odkłada ją wyginać się w tył, zamyka oczy, aby nie widzieć nic, co w tym niekulturalnym i nieokrzesanym świecie się dzieje...

## Ze świata.

(:) **Węgle dla Szwajcarii.** Rząd szwajcarski wysłał do wszystkich kantorów notę okólnikową, w której wzywa je do zaopatrzenia się na zimę węglem — ze względu na sytuację międzynarodową.

Bank narodowy szwajcarski wypłaca teraz tylko pieniędzmi papierowymi, gotówkę metalową zaś trzyma w rezerwie.

(:) **Rozczarowani złodzieje.** Chwile ciężkiego rozczarowania przeżyli złodzieje, którzy z wystawy wszechświatowej w Genewie skradli dwie sztaby złota o rzeko-

mej wartości 100,000 franków. Jak bowiem komunikuje belgijskie ministerstwo kolonialne owe sztaby złota, nie były rzeczywistym złotem, ale tylko naśladownictwem i posiadają wartość zaledwie 150 franków.

(:) **Arceybiskup proboszczem.** Telegramy doniosły, że cesarz austriacki zamianował ks. Albina Symona, arceybiskupa in partibus in fidelium, proboszczem kościoła marjackiego w Krakowie.

Od czasu, gdy został profesorem akademii duchownej w Petersburgu ks. Albin Symon nie cieszył się zaufaniem władz, przenosił się więc z miejsca na miejsce. W roku 1877 musiał opuścić stanowisko inspektora rzeczonoj akademii i został profesorem seminarjum w Żytomierzu, promowany w roku 1883 na prałata kapituły łucko-żytomierskiej, musiał porzucić działalność w diecezji rodzinnej, w roku 1884 mianowany rektorem akademii duchownej powrócił do Petersburga, gdzie w roku 1891 został kreowany biskupem tytularnym zenopolitańskim i sufraganiem mohylowskim.

W roku 1897 ks. Albin Synon otrzymał nominację na biskupa płockiego ale nie mógł objąć tego stanowiska, natomiast wyznaczono mu jako miejsce pobytu Odeę. Tam Watykan podniósł go do godności arceybiskupa in partibus in fidelium.

Po dłuższych staraniach ks. Symon uzyskał pozwolenie na wyjazd i udał się do Rzymu, skąd przyjechał od czasu do czasu do Galicji.

Wreszcie, gdy zawakowało probostwo przy kościele marjackim, biskup krakowski ks. Sapiecha zaproponował arceybiskupowi Symonowi probostwo i po uzyskaniu zgody, przedstawił go do zatwierdzenia.

## Z Litwy i Rusi

(:) **Haremy w Kijowie.** Grupa właścicieli domów w Kijowie w oświadczeniu złożonym gubernatorowi, zapewnia, że zamieszkałi w Kijowie turecy urządzili w swych domach haremy, składające się z dziewcząt rasijskich. Turcy wciągają młode dziewczęta do piekarni i restauracji i za dobrą opłatą miesięczną wymuszają na nich wejście do haremu.

Administracja, na podstawie wskazówek właścicieli domów, przeprowadza śledztwo.

(:) **Teatr polski w Kijowie.** Sezon zimowy teatru polskiego w Kijowie rozpoczął się w roku bieżącym wcześniej, niż zwykle, ze względu na wystawę. Reżyserję p. Ryckłowski powierzył p. K. Tatarkiewiczowi. Do trupy kijowskiej należą między innymi, panie: Helena Arkawinówna, Marja Biskup-

z niebieskimi lirami w oboju, znalazły łaskę w oczach Spoelmanna.

— Te fotele można będzie postawić w jednym z przedpokojów.

Klaus Henryk ucieszył się, że do nowego zamku przedostanie się jednak coś z mebli Grimmburgów, gdyż zaczynał mu już być przykro, że wszystko ma być sprawione kosztem pana Spoelmanna.

Także i zapuszczony park miał być gruntownie odnowiony; całe części miały zostać wycięte i nowo obsadzone. Szczególniej kwiatnik miał uleść zupełnej przemianie i otrzymać piękną ozdobę w postaci krzewu różanego, stojącego na jednym z dziedzińców zamku.

Klaus Henryk poprosił Albrechta, aby mu podarował ten krzew jako dar ślubny. Tu miał ten krzew otrzymać miejsce przed podjazdem i nie być otoczonym starami, omszonymi murami, lecz kąpać się w blaskach słońca i falach czystego powietrza.

— Wtedy — rzekł pan Spoelmann — zobaczy każdy jakimi kwiaty zakwitnie ten krzew i jakie rozwiązanie otrzyma zabobonne prorocтво ludu.

Nadszedł wreszcie maj a z nim uroczystość zaślubin Immy Spoelmann z Klaus Henrykiem. Słoneczny, jasny ranek budził się nad rezydencją, witalny harmonijnym chórem z wieży ratusza.

Wszystkimi pociągami, wozami i piechotą zjeżdżali i schodzili się do stolicy tłumy ludu prowincjonalnego zalegające plac zamkowy oraz ulice przylegające do Eremitage'u i Delphinortu.

Od samego rana widać było na ulicach chorągwie związków strzeleckich, stowarzyszeń sportowych, śpiewaczych i innych. Straż ogniowa w lśniących kaskach krzątała się niezwykle żywo. W otwartych landach przejeżdżali przedstawiciele korporacji studenckich w barwnych czapkach i wstęgach także z chorągwiemi korpora-

cyjnymi. Widziano grupy białych dziewięć honorowych z wiankami róż w rękach.

Biura i waresziaty były pozamykane, szkoły świętowały, w kościołach odprawiano nabożeństwa uroczyste a pisma poranne podawały obok serdecznych artykułów wstępnych obszerną amnestję, obejmującą skazańców pozbawionych wolności.

Nawet morderca Gndehus, skazany ongi na śmierć i utaskawiony z zamianą na dożywotnie roboty ciężkie, został za dobre sprawowanie wypuszczony na wolność, atoli niebawem musiał zostać znowu zamknięty.

O godzinie drugiej zaczęła się uczta mieszczanstwa w sali „Muzeum“ z muzyką i telegramami holdowiczemi. A przed bramami miasta były zabawy dla ludu, przy czem nie zapomniano o jedzeniu i picciu; były tam kosze szczęścia, strzelanie do celu, sypy do włazienia z nagrodami, bieganie w workach itd. itd. A potem nadeszła chwila, w której Imma Spoelmann przejeżdżała z Delphinortu do starego zamku. Przejazd ten był uroczysty.

Wietrzyk wiosenny igrał z chorągwiemi, grube girlandy zwisały się od obelisku do obelisku, masa ludzi gromadziła się na ulicach, trybunach a nawet dachach, policja i straż ogniowa dbały o zachowanie porządku, po obu stronach drogi stały stowarzyszenia, korporacje studenckie i dzieci szkolne a środkiem ciągnął się uroczysty pochód, prowadzący narzeczoną.

Dwaj jeźdźcy w kapeluszach z piórami i bogato szamerowani, otwierali pochód, prowadzeni przez bogatego koniuszkiego w kapeluszu stosowanym. Potem jechała karetka zaprzężona w cztery konie, w której siedział wysoki urzędnik ministerjum domu wielkksiążęcego z przydzielonym mu kamerjunkerem, jako wysłaniec domu książęcego, delegowany do sprowadzenia narzeczonej.

W drugiej karecie poczwórnej widzia-

no hrabinę Loewenjoul, spoglądającą krzywo i nieufnie na obie damy honorowe, które śnać podejrzewała o niemoralność. Dzieścięciu pocztyljonów na koniach w złotych pantalonach i niebieskich frakach wytrębywało piosnkę ludową: „Tobie wijemy ślubny wianek“. Za nimi następowało dwanaście białych ubranych dziewcząt, rzucających na drogę kwiaty i gałązki.

Nareszcie pojawiła się pozostna kareta narzeczonej a za nią pięćdziesięciu jeźdźców. Dumnie siedział na biało przykrytym koźle rumiany powoźca w kapeluszu z piórami, opierając się nogami w białych kamazach o przód karety a długie lejące trzymając w wyciągniętych prosto rękach.

Stajenni w odświętanych uniformach prowadzili szóstkę tych białych koni zaprzężonych w Immy karetę za cugle a z tyłu na stopniach karety stali dwaj strojni lokaje, których skupione uroczyście miny nie zdradzały się z tem, że nie są im w życiu codziennem obcemi różne sztuczki hultajskie.

Zaś za szkłem okna karety, zapuszczonem w złotą ramę siedziała Imma Spoelmann w welonie i wianku; przy niej obok starsza dama pałacowa czyniła służbę honorową.

Jak śnieg na słońcu tak lśniła biała suknia narzeczonej z koztownej tkaniny jedwabnej a na kolanach białe kwiaty bukietu, który przysłał jej był przed godziną Klaus Henryk.

Jej dziecięca twarzyczka o obeym wyrazie była biała jak perły a z pod welonu wysuwała się pasemko czarnych włosów i gładko opadło na czoło, podczas gdy duże jej oczy spoglądały wymownie na tłumy zgromadzonego ludu.

(Dokończenie nastąpi.)



TH. MANN

108)

# Królewska Wysokość

POWIEŚĆ.

Tłumaczył z niemieckiego K. HOWORKO

Stary Spoelmann siedział tymczasem w Delphinortcie otoczony planami i projektami, rysunkami mebli i złotych naczyń, wzorami jedwabnych tapet i kobierców. Nie miał czasu do gry na organach i zapomniiał o swoich kolikach nerkowych a policzki jego zarumienily się zdrowo. Chociaż bowiem nie łudził się nadzieją, że da się kiedykolwiek wrzucić na dworzec księżęcym, to jednak pragnął, aby jego córka mieszkała sobie tak, jak jej warunki pozwalają.

Postanowił też pan Spoelmann, że zamek Klaus Henryka Eremitage ma być zrównany z ziemią a na jego miejscu ma powstać nowy, piękny, z widniami i słonecznymi komnatami.

Pewnego dnia pojawił się na zamku, aby obejrzeć mieszkanie przyszłego zięcia i zdecydować, co z tamąd należy przechować dla nowego zamku.

— Pozwól zobaczyć, młody człowieku, co tu jest dobrego — rzekł swoim szorstkim, jak zwykle, głosem.

I Klaus Henryk zaczął go oprowadzać po pokojach pokazując mu chude sofy, stoły, stoliki, krzesła.

— To graty — rzekł pan Spoelmann krótko — z tem niema co zaczynać.

Jedynie trzy fotele w małym żółtym salonie, z ciężkiego mahonia żółto obite i

ska, Janina Ordeżanka, Marja Ordeżanka, Sachnowska oraz panowie: Kieruloki, Duceński, Nawrocki i inni.

## Z Królestwa.

**§ Kara administracyjna.** Z rozporządzenia generał-gubernatora warszawskiego skazani zostali w drodze administracyjnej: zarządzający fabryką tkacką Dawida Kohna w Zduńskiej Woli, Josef Rapaport i pracownik handlowy tejże firmy, Jankiel Kohn, za obrazę strażnika w fabryce: pierwszy na 100 rb. kary lub 3 tygodnie aresztu, a drugi na 200 rb.

**§ Oświetlenie elektryczne.** Ze Zduńskiej Woli w gub. kaliskiej donoszą, że zaprojektowano tam urządzenie oświetlenia elektrycznego w całym mieście. W sprawie elektrycznego w magistracie posiedzenie, na którym postanowiono energicznie przystąpić do przygotowań i starać się, ażeby ulice miasta już w przeciągu nadchodzącej zimy były oświetlane elektrycznością.

**§ Wywiezienie „rewolucjonistów-mścicieli.”** W poniedziałek jak donoszą z Częstochowy, z więzienia częstochowskiego wysłano do więzienia piotrkowskiego osadzonych w ubiegłym tygodniu przez sąd wojenny okręgowy w Częstochowie pod zarzutem należenia do „grupy rewolucjonistów-mścicieli” następujących więźniów: K. Olesia, P. Leguta, K. Wyporskiego, Franciszka Brzozowskiego, Antoniego Słazaka, Franciszka Staniszwskiego, Tomasza Gawrona, Stanisława Komorskiego i kobiety: Matyldę Dębską (z dzieckiem) i Mariannę Staniszwską.

**§ Macoch w więzieniu.** Dama z Macoch, więźniem, jak wiadomo, w więzieniu piotrkowskim — wysłał — jak donosi „Warsz. Myśl” — trzy próby: na imię Najjaśniejszego Pana, Najjaśniejszej Pani i ministra sprawiedliwości Szczygłowiwa. Próby obejmują po 4 stronie pisma. Macoch prosi o zamianę „katorgi” na zesłanie do jednego z klasztorów, których kilka wycieka. Jako motyw swej próby, Macoch wymienia nieodpowiedniość dla niego, jako osoby ex-duchownej, celi więziennej.

## Z Warszawy.

**(c) Fabrykanci banknotów**  
Wzmiankowaliśmy już, że do Warszawy przywieziono partję fałszerzy sturublowek, którzy staną przed tutejszym sądem okręgowym.

W tych dniach przywieziono z różnych okolic Cesarstwa nową partję, tak, iż obecnie w więzieniu przy ul. Pawiej znajduje się 47 osób.

Ogółem oskarżenie wytoczono przeciwko 100 osobom; wszyscy oskarżeni w najbliższej przyszłości znajdują się w Warszawie.

Jedną z najwybitniejszych w procesie osobistości poza Lewentalem, jest Siemirów, milioner syberyjski, który dorobił się znacznej fortuny przy dostawach.

## Z sąsiedztwa.

**× Zarejestrowana ustawa.** c) Piotrkowska komisja gubernalna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę Towarzystwa spożywczego „Praca” powstałego we wsi Stare Chojny.

Na czele założycieli tej placówki stoją pp. Antoni Namieciński i Walenty Brandenburg.

**× Zmiany w duchowieństwie.** c) Dotychczasowy wikariusz parafji Rzgów, w powiecie łódzkim, ks. Aleksander Walezykowski, przeniesiony został na tutejsze stanowisko do Sieradza.

**× Tyfus brzuszy.** c) W Konstancynie, oprócz szkarlatyny która tam grasuje w kilku domach, wybuchnął śród osób dorosłych tyfus brzuszy.

**× Kolegium ewang. - augsb. w Konstancynie.** c) Na stanowiskach członków kolegium ewangelicko-augsburskiej parafji Konstancynów, na bieżące trzecie, Warszawski konsystorz ewangelicki zatwierdził obywateli Konstancynowa: Augusta Oellera, Edwarda Rota, Juliusza Hofmana, Teodora Majanera, Karola Bergarndta i Hugona Tobiazzellego.

**× Towarzystwo Gimnastyczne - Sportowe w Aleksandrowie.** W Sobotę, dnia 9 sierpnia r. b., w lokalu własnym odbędzie się Pokaz gimnastyczny którego program wypełnią:

- 1) 5 obrazów ćwiczeń wolnych
- 2) piramid

3) ćwiczenia na drążku  
4) ćwiczenia na poręczach.  
Po wyczerpaniu programu odbędzie się zabawa taneczna.  
Początek punktualnie o godz. 8 wieczorem.

## Z piśmiennictwa.

Treść ostatniego numeru „Tygodnika Ilustrowanego”.

Res realissima i res naturalissima, przez Wacława Rogowicza.—Listy literackie, przez A. Grzymałę-Siedleckiego.—Z galerji mistrzów, przez Witolda Buńkiewicza.—Dookoła operetki, przez Cz. J.—W Kabylli, przez Cecylję Trembińską.—Międzynarodowa komisja okrucieństw, przez Włodzimierza Perzyńskiego.—Ze smutnej ziemi, przez St. Dzikowskiego.—Na dobre.—Pieśni bez echa.—Nowe drogi w filozofii współczesnej.—Zdroje Raśuni.—Estetyka w medycynie.—To nie.—Kurjer literacki.—Beniowski, przez Wacława Sieroszewskiego.—Rok 1794. Insurekcja, przez Władysława St. Reymonta.—Rozrywki umysłowe.—Ryciny: Błędne kwiaty. Koniec rozdziału. Autoportret. Portret. Suknia muślinowa, rys. P. Wilson Steer.—6 ryc. do artykułu „Dookoła operetki”.—3 ryc. do art. „W Kabylli”.—Ze smutnej ziemi.—Jarmark w Sejnach.—Sejny, widok ogólny.—Targ koński w Sejnach.—Katedra Sejneńska.—10 ryc. do „Na dobre”.—Jan Nitowski.—Na Kaszubach.

## Informacje handlowe.

**Tow. akc. zakładów transmisyj, budowy maszyn i odlewów „I. John w Łodzi.**

Zarząd w Łodzi. Zysk 1911/12 roku 368,985 rb. Na dywidendę przeznaczono 170,000 rb. co czyni 10%, na amortyzację majątku 86,896 rb., na kapitał zapasowy 18449 rb. W roku poprzednim zysk wyniósł 308,787 rb., dywidendę wydzielono w 8,5%. Bilans 1912 roku przedstawia się jak następuje. Strona czynna: nieruchomości rub. 1,686,029, maszyny i urządzenia fabryczne 552,242 rb., gotowizna 18,207 rb. weksla, papiery procentowe, zaliczenia i kaucje 165,003 rb., zapasy surowych materiałów i wyrobów 315,221 rb., dłużnicy 1,022,760 rb. Strona bierna kapitał zakładowy 1,700,000 rubli, dług hipoteczny 270,000 rb., kapitał zapasowy 48,340 rb., amortyzacyjny 372,363 rb., fundusz ubezpieczenia robotników od nieszczyśliwych wypadków 20,000 rb. wierzytela 1,095,000 rb., pozostałość zysków z 1910/11 roku 4774 rb., zysk 1911/12 r. 368,985 rb.

**Tow. akc. Karola Scheiblera.**

(b) Tow. akc. zakładów przemysłowych Karola Scheiblera w Łodzi z kapitałem zakładowym 9 milionów rb. za ubiegły 1912 rok dało zysków 1,230,619 rb. 7 kop. z czego odliczono na dywidendę 5 i pół proc. 495,000 rb., na kapitał zapasowy 56,494 rb. 37 kop., na fundusz amortyzacyjny 650,490 rb. 46 kop. i zaliczono w poczet zysków roku następnego 28,634 rb. 24 kop.

**Tow. akc. Markus Kohn.**

(b) Bilans Towarzystwa akcyjnego Markus Kohn w Łodzi za ubiegły 1912 r. wykazał 45,820 rb. 65 kop. strat.

Kapitał zakładowy Tow. wynosi 2 i pół miliona rb.

## Kalendarzyk.

Dzisiaj Przemienienie Pańskie.  
Jutro Kajetana W., Donata B. M.  
Imiona słowiańskie, dzisiaj Chleboslawa.  
Jutro Oleg. św.  
Wschód słońca o g. 4 m. 29  
Zachód „ 7 „ 41  
Długość dnia „ 15 „ 12  
Stan pogody.—Podług obserwacji optyka R. Rittera, ul. Piotrkowska № 85.  
TERMOMETR: Rano o g. 8. 13° ciepla.  
Połudn. o g. 12. 15° „  
Wczoraj o g. 8 w. 13° „  
Minimum 12° ciepla BARO. 755 najniższej —  
Maximum 15° „ METR: 755 najwyższej —  
Hygrometr 65% wilgości.

**Biblioteka Stehelskich.** (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 9-jej do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od 1-jej do 3-jej pp.

**Czytelnia pism Tow. „Wiedza”.** (Piotrkowska 103), otwarta od g. 6 po poł. do 10 wiecz., a w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do godz. 10-jej wiecz.

**Muzeum nauki i sztuki.** (Piotrkowska nr 91). Otwarte jest od 4-jej po południu do 10-jej wiecz., a w święta i niedziele od 12 rano do 10 wiecz.

## Kronika ubezpieczeniowa.

Banki dla kas chorych.

(c) Minister handlu i przemysłu w porozumieniu z ministrem skarbu opracował listę banków, w których kasy chorych i towarzystwa ubezpieczeń mają prawo lokowania swych funduszy.

Takimi bankami są: petersburski pożyczkowo-dyskontowy, azowsko-doński, wołżańsko-kamski, rosyjski dla handlu zewnętrznego, rosyjski handlowo-przemysłowy, petersburski międzynarodowy, moskiewski kupiecki, bank handlowy w Warszawie, ryski bank handlowy i rosyjski azjatycki.

Fundusze emerytalne tow. ubezpieczeń mają być składane wyłącznie w banku państwa.

## KRONIKA.

Nabożeństwa kościelne.

Dzisiaj jako w dniu Przemienienia Pańskiego o godz. 9 rano w kościele św. Krzyża zostało odprawione uroczyste nabożeństwo z chorągwiami cechowymi na intencję pracowników fabryki maszyn i odlewni Otto Goldammer.

Nabożeństwo celebrował z przemową ks. Wyrzykowski. Od kilku lat fabryka w dniu tym świętuje.

W tym samym kościele o godz. 10 r. odprawił nabożeństwo ks. kanonik Szmidel w asystencji dwóch kleryków na intencję pracowników dr. żel. fabryczno-łódzkiej.

Z komisji poborowej.

(b) W czwartek odbędzie się w magistracie pod przewodnictwem wiceprezydenta Andrejewa posiedzenie komisji poborowej.

Na posiedzeniu tem dokonana będzie kontrola [młodych ludzi, którzy otrzymali podczas ostatniego poboru zielone bilety, a następnie będą omawiane sprawy tych osób które powróciły z zagranicy, na zasadzie Manifestu. Również rozważana będzie sprawa starych żołnierzy, którzy prosili o wydanie im emerytury.

Zmiany w duchowieństwie.

Były wikariusz kościoła po-Reformackiego w Lutomiersku, ks. Feliks Starkiewicz, mianowany został wikariuszem parafji Truskolasy, w pow. częstochowski; wikariusz parafji Najświętszej Marij Panny w Kaliszu, ks. Adam Borek, mianowany został na taką samą parafję w Rzgówniu; wikariusze parafji: Lututów, ks. Stanisław Maternowski i Pajęczno, ks. Ryszard Bakalarczyk, przeniesieni zostali jeden na miejsce drugiego; administrator parafji Książę-Wielkie, ks. Franciszek Staszkievicz, przeniesiony został do parafji Strzemieszyce.

Z Resursy rzemieślniczej.

(b) Wczoraj w lokalu własnym, przy ul. Widzewskiej nr. 119, odbyło się posiedzenie zarządu resursy rzemieślniczej na którym postanowiono urządzić w jednym z ogrodów łódzkich zabawę o urozmaiconym programie, oraz zwołać ogólne zebranie członków resursy, gdy budowa domu własnego będzie już pod dachem, w celu dokompletowania do 12 członków zarządu i wyszukania funduszy na budowę. Na dziś wyznaczono zebranie członków sekcji muzycznej w celu wybrania przewodniczącego sekcji, sekretarza i gospodarza.

Zarząd resursy przesłał podanie do ministerjum handlu i przemysłu z prośbą o przyspieszenie wysłania nagród rządowych dla wystawców byłej wystawy przemysłowo-rzemieślniczej w Łodzi.

Wysłano również podanie do ministra spraw wewnętrznych z prośbą o przyspieszenie zatwierdzenia ustawy kasy przy resursie z bardzo szerokim zakresem działalności, opracowanej przez p. A. Piotrkowskiego. Będzie to pierwsza w kraju kasa mająca na celu różnorodną pomoc dla rzemieślników.

O wyborach rabinów.

Magistrat już przesłał gminie żydowskiej listę osób, mających prawo udziału w wyborach rabina.

Komitet wyborczy wraz z 2 urzędnikami magistratu rozpoczął w kancelarii gminy sprawdzanie listy wyborczej. Kontrola potrwa cały tydzień i dopiero w przyszłym tygodniu listy będą wystawione i każdy wyborca będzie mógł sam sprawdzić, czy jego nazwisko jest wniesione.

Terytorjum dla żydów.

W Berlinie odbyła się specjalna narada działaczy żydowskich w sprawie terytorjum Angola, które rząd portugalski proponuje żydom w celach kolonizacyjnych.

Narada rozważała sprawozdanie ekspedycji, która zbadała terytorjum, i omówiła środki niezbędne w celu urzeczywistnienia projektu.

Loterja klasyczna.

Ciągnięcie I klasy 201 loterii klasycznej odbywać się będzie w Warszawie d. 7 i 8 b. m., t. j. jutro i pojutrze.

Z fabryki Grohmana.

(b) Dzisiaj po zapisaniu się około 80 proc. robotników, puszczona została w ruch wszystkie oddziały zakładów przemysłowych tow. akc. L. Grohmana.

Z fabryki K. Bennicha.

(b) Dzisiaj rano przystąpili do pracy robotnicy tow. akc. zakładów przemysłowych manufaktury wełnianej Karola Bennicha w Łodzi przy ul. Wólczańskiej № 66/68 i przy ul. Łąkowej nr. 8.

Z fabryk.

W fabryce Szejblera wywieszono ogłoszenie następującej treści: „Powołując się na ogłoszenie nasze z dnia 28 lipca r. b. niniejszym zawiadamiamy, że wobec dostatecznej ilości osób, zapisanych do pracy, fabryki nasze uruchomione będą w czwartek dnia 7-go sierpnia r. b. o zwykłej porze. (podpisano) Zarząd Tow. Akc. Wyrobów bawełnianych Karola Szejblera”.

— W fabryce F. W. Szejnkerta przy ul. Wólczańskiej nr. 215 zapisało się do pracy 1,100 robotników.

— W fabryce Karola Kreczmera przy ulicy Milsza robotnicy przystąpili do pracy. Ze stow. pracowników pralni.

Na przedwczorajszym posiedzeniu zarządu stowarzyszenia wzajemnej pomocy pracowników pralni na prezesa wybrano: p. Edmunda Muszyńskiego, na zastępcę p. W. Sokołowskiego na kasjera p. M. Cieślaka, na zastępcę p. A. Ambrozajtysa, na sekretarza p. L. Bachlińskiego na zastępcę p. P. Madrego.

P. Walenty Grochowina, członek zarządu zawiadomił, że na posiedzenia zarządu oddaje bezinteresownie swój lokal przy ulicy Mikołajewskiej nr. 34.

Zebranie fryzjerów.

(a) Wczoraj wieczorem w lokalu resursy rzemieślniczej przy ulicy Widzewskiej nr. 117, odbyło się w drugim terminie ogólne zebranie członków zgromadzenia cechowego majstrów fryzjerskich. Przybyło 80 członków.

Przywodził na zebraniu asesor magistratu p. Loga w obecności starszego cechu p. Borkowskiego oraz podstarszego Zabrodzkiego.

Na występie p. Borkowski podziękował za wstąpienie przez lat 8 mandat, wobec czego przeprowadzono nowe wybory.

Jako kandydata postawiono pp. podstarszego Zabrodzkiego, Skupińskiego, Dudkiewicza i innych. Wybrany został absolutną większością głosów p. Zabrodzki.

Na stanowisko podstarszego większość zebranych wysunęła kandydaturę p. Fischera. Przeciwno tej kandydaturze podniosły się protesty, motywowane jakoby rozporządzeniem ministra finansów, że żydzi nie mogą zajmować stanowisk władz cechowych.

Zaprzeczyl temu twierdzeniu jeden z członków, p. Krakauer, poparty odpowiednim wyjaśnieniem obecnego asesora magistratu, p. Logi.

Mimo to jednakże wybory podstarszego nie doszły do skutku z powodu wszczętej przez kilkunastu członków nader burzliwej obstrukcji, wskutek czego asesor magistratu zamknął posiedzenie o godzinie 2 po północy.

Wybory podstarszego zostały odłożone na przyszły poniedziałek.

Za sfałszowane piwo.

(b) Sędzia pokoju 9 rewiru skazał Józefa Erlicha właściciela piwiarni przy ul. Pańskiej 43 za sprzedaż piwa szkodliwego dla zdrowia, co stwierdzone zostało przez analizę laboratorjum miejskiego, na 25 rub. grzywny lub 7 dni aresztu.

Nielegalna loteria.

(b) Policja dokonała rewizji w mieszkaniu Józefa Mitelsztęda przy ul. Widzewskiej nr. 83, gdzie znalazła znaczną ilość biletów loterii nielegalnej.

Mitelsztęda pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

Rabunek uliczny.

(b) Wczoraj na ul. Piotrkowskiej obok domu nr. 2 przechodzącej Fajdze Jakubowicz jakiś wyrostek wyrwał z rąk torbkę z pieniędzmi i zaczął uciekać. Rabusia dopędzono i oddano w ręce policji. Jest to zaany policji rzeźnik Leon Paruszek, lat 15.

Systematyczna kradzież.

(b) W fabryce Johana Sztildta przy ulicy Drewnowskiej nr. 53, od pewnego czasu zauważono systematyczną kradzież chustek.

Przedsięwzięto przeto odpowiednie środki w celu przyłapania złodzieja, wczoraj zaś zarządzono rewizję wychodzących z fabryki robotników i u trzech pod ubraniami znaleziono 8 chustek.

Oddani w ręce policji, aresztowani zeznali, że kradzieży dopuszczali się od dłuższego czasu i kradziono chustki sprzedawali bliżej nieznanym im paserom.

#### Kradzieże.

(b) Z mieszkania Ludwiki Sikorskiej przy ul. Zawadzkiej nr. 35, skradziono różne rzeczy wartości 187 rb. i 11 rubli gotówką.

— Z mieszkania Fiszla Zagera przy ulicy Aleksandrowskiej nr. 23, skradziono różne rzeczy wartości 163 rb. i książkę oszczędnościową na 150 rb.

— Z mieszkania porucznika artylerji Aniszczenko przy ulicy Pasaż-Szulca nr. 41, skradziono różne rzeczy wartości 190 rb.

#### Przy pracy.

W fabryce przy ul. Długiej nr. 114, Franciszek Mok, robotnik lat 30 w maszynie okaleczył rękę.

#### Przejechania.

Sura Rozenblatt, żona handlarza lat 40 przechodząc Górnym Rykiem została najeżona przez wóz, wskutek czego odniosła okaleczenie nogi.

— Przy ul. Widzewskiej nr. 46 Abram Szotel lat 3, syn sklepikarza, przejechany rolwaga, odniósł potłuczenia całego ciała.

#### Z tramwaju.

Wypadła z tramwaju przy ul. Zgierskiej Anna Brode, służąca lat 26 i zwichnęła nogę.

#### Usiłowanie samobójstwa.

Emilja Nowogrodzka, prostytutka lat 19, w wydziale śledczym przy ul. Olguskiej 5, usiłowała otruć się jodyną.

W stanie groźnym odwieziono ją do szpitala św. Aleksandra.

#### Poranienie.

W podwórzu domu przy ul. Marysińskiej nr. 19, Leon Lerner, robotnik lat 29, pobity orczykiem odniósł okaleczenia pleców i ramienia.

#### Poród.

Marjanna Mielczarek robotnica, 19 lat, przechodząc ulicą Łąkową rozpoczęła poród. Odwieziona została do przytułku położniczego na ul. Dzielna.

## Telegramy.

(Telegramy ag. W. A.T. i własne z dn. 5/8).

### Niezależność południowych Chin.

PETERSBURG. Panuje tutaj przekonanie, że zwycięstwo Juanszika jest krótkotrwałe. Oderwanie się południowych Chin jest kwestją czasu. Japończycy, jako zainteresowani, przyłożą rękę do rozłamu.

#### Rosja a Austria.

PETERSBURG. Minister spraw zagranicznych, Sazonow, wyjeżdża dzisiaj do Peterhofu. Po powrocie do Petersburga, Sazonow przyjął ambasadora austriackiego, z którym długo konterował.

#### Legja cudzoziemska.

PARYŻ. Francuskie kółka militarne rozwijają żywą propagandę za legją cudzoziemską. Nawet wyżsi oficerowie domagają się utworzenia cudzoziemskich pułków kawaleryjskich i husarskich, dowodząc, że legja jest najlepszym wojskiem. Jeden z oficerów, który pełnił służbę na pograniczu niemieckim, oświadcza, że stykał się z dezertarami niemieckimi, którzy by bardzo chętnie wciągnęli się do legji, gdyby istniała konnica cudzoziemska, gdyż byli ułanami, albo husarami.

#### Układy.

BUKARESZT. Obrady konferencji pokojowej znajdują się na pomyślnej drodze. Grecy redukują swoje żądania i godzą się na to, aby granicę stanowiła rzeka Nerta. Serbowie również skłonni są do ustępstw i zaproponowali, aby granicę bułgarską stanowiła dolina rzek Strumnicy i Bregalnicy, delegaci Bułgarscy jednak nie zgadzają się jeszcze na te żądania, uważając je za wygórowane.

#### Demobilizacja.

LONDYN. „Daily Telegr.” donosi z Bukaresztu, że delegaci bułgarscy zaproponowali zupełną demobilizację armji, zawarcie pokoju jest bowiem zapewnione, chociaż ostatecznym ułożeniem granic Macedonji zajmie się kongres europejski.

bilizację armji, zawarcie pokoju jest bowiem zapewnione, chociaż ostatecznym ułożeniem granic Macedonji zajmie się kongres europejski.

## Ostatnie telegramy.

(Telegramy specjalne „Gazety Łódzkiej”).

### Akcja Turków.

BEPLIN. Późnym wieczorem otrzymano tutaj wiadomość, iż wojska tureckie w liczbie około 100,000 maszerują na Saloniki.

### Odmowa Turcji.

KONSTANTYNOPOL. Ambasadorowie wielkich mocarstw byli u wielkiego wezyra i przeczytali mu postanowienie mocarstw, aby Turcja opuściła Adrijanopol. Wielki wezyr odpowiedział odmownie.

### Turcja ustępuje.

KONSTANTYNOPOL. Wielki wezyr odbył wczoraj dłuższą konferencję z ambasadorem rosyjskim, któremu oświadczył, że nie jest zamiarem Turcji zatrzymać Adrijanopol i ustąpi zeń chętnie, jeżeli otrzyma jakąś rekompensatę.

#### O flotę

LONDYN. W Izbie lordów jeden z posłów zaznaczył, że przewaga 60 prop. wa floty angielskiej nad niemiecką nie da się utrzymać, gdyż już w roku 1915 Niemcy będą posiadać 26 dregnotów, a Anglja zaledwie 39. Lord Haldane odpowiedział, że wprawdzie w drugiej połowie roku 1916-go Niemcy będą w posiadaniu 26 dregnotów, lecz Anglja w tym czasie będzie rozporządzała 43.

#### Odkrycie naukowe

LONDYN. Profesor Sawille uniwersytetu kolumbskiego poczynił ważne odkrycia na terytorjum Emeraldas na Ekwadorze. Odnalazł on szkielety protoplastów krajowców które świadczą o wysokiej kulturze.

#### Wywłaszczenie.

POZNAN. Jak wiadomo, rodziny wywłaszczone miały prawo mieszkać w swych majątkach do dnia 1 lipca roku bieżącego, ponieważ jednak nikt tego nie uczynił, to otrzymani oni zawiadomienie, aby wyprowadzić się do dnia 16 lipca, gdyż w przeciwnym razie będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej, przyczem komisja żądać będzie komornego i kosztów.

Ponieważ do dnia 16 lipca nikt z wywłaszczonych wezwania nie usłuchał, przeto komisja kolonizacyjna wytoczyła im skargę i będą oni wyrzuceni siłą z własnych domostw.

### Pokój zawarty.

BERLIN. „Voss. Ztg.” donosi z Bukaresztu, że podpisanie pokoju pomiędzy Bułgarią i Rumunją w formie ostatecznej nastąpi w środę, t. j. dzisiaj. Jednocześnie ma nastąpić demobilizacja armji rumuńskiej.

BUKARESZT. Oficjalna „Rumani” donosi urzędowo, że ponieważ Bułgaria przyjęła wszystkie warunki Rumunji, przeto pokój pomiędzy temi państwami został oficjalnie zawarty. Dotychczasowe doniesienia brzmiały tylko o prowizorycznym traktacie.

### Śmierć pod pociągiem.

CASSEL. Pociąg pośpieszny na linii Berlin—Cassel przejechał 4 robotników pracujących przy naprawie tunelu, z których 3 poniosło śmierć na miejscu, a 4-ty ciężko ranny.

### Pod kołami samochodu księcia.

GDANSK. Dziś rano automobil ks. Fryderyka Karola najechał na radcę Oesterejchera podeszłego już wiekiem; nieszczęśliwego odwieziono do szpitala w stanie bezradzie.

#### Aresztowanie Danewa.

PARYŻ. Sądzą tutaj, że aresztowanie Danewa nastąpiło wskutek żądania króla Ferdynanda, który chce pod pozorem uwięzienia Danewa za rzekome oszustwo, uchronić go od zemsty ludu.

#### Konferencja pokojowa

BUKARESZT. Wczoraj o godzinie 4-ej po południu otwarto plenarne posiedzenie konferencji pokojowej. Zaraz na wstępie Veniseos powiadomił delegatów, iż otrzymał od króla Konstantego telegram, że bułgarscy parlamentarjuszowie zawiadomili greków, jakoby z dniem wczorajszym ubiegł termin zawieszenia broni.

Delegat bułgarski, Tonczew, tłumaczył to tem, że albo telegram nie nadszedł na czas, albo zaszło przykre nieporozumienie. Następnie odczytano notę Stanów Zjednoczonych, które domagają się, aby do traktatu pokojowego dołączono paragraf, gwarantujący wolność religijną i obywatelską tym narodom, które zostaną oderwane od kraju ojczystego, delegaci jednak orzekli, że prawa konstytucyjne odnośnych państw gwarantują i bronią wzmiankowanej wolności każdego obywatela i odrzucili żądanie Stanów. Następnie posiedzenie zamknięto.

Majorescu, zamykając posiedzenie nawoływał delegatów, aby dążyli ze wszystkich sił do jaknajrychlejszego zawarcia pokoju.

#### Powiększenie armji austriackiej

WIEN. Jest rzeczą pewną, że ministerjum wojny żąda w nadchodzącej jesieni od delegacji austriackiej powiększenia kontyngentu rekruta, a to o 35 tysięcy dla armji wspólnej i o 15 tysięcy dla węgierskiej obrony krajowej.

Na stopie pokojowej armja liczyć będzie 580 tysięcy żołnierzy, nie wliczając w to oficerów i podoficerów. Również powiększona będzie liczba podoficerów do 40 tysięcy. Na pokrycie kosztów tych zbrojeń potrzeba będzie 152 milionów koron.

#### Defraudacja

WIEN. Nadporucznik 58 pułku piechoty zbiegł po zdefraudowaniu 10 tys. koron.

#### Komentarze półurzędowe.

LONDYN. Półurzędowo donoszą, że nie należy brać tragicznie zajęcia Adrijanopola przez Turków, gdyż Turcja nie zatrzyma Adrijanopola wbrew woli mocarstw. Turcja pragnie jedynie przywrócić prestige swej armji i uzyskać nowe koncesje.

#### Zaprzeczenie.

LONDYN. Wiadomość, jakoby Danewa miał być aresztowany jest nieprawdziwa. Donoszą, że Danewa widziano w Genewie.

#### Konferencja ambasadorów.

LONDYN. Na wczorajszym posiedzeniu konferencji ambasadorów naradzano się nad sprawami albańskimi. Grey zaproponował, aby wysłać specjalną komisję, któraby ułożyła południowe granice Albanji, jednakże wniosek ten odrzucono.

### Pokój zawarty.

BERLIN. Otrzymano tu depeszę z Bukaresztu, wysłaną wczoraj o godz. 11 wieczorem, że na wczorajszym posiedzeniu konferencji pokojowej zawarty został pokój pomiędzy wszystkimi państwami. Kawala pozostaje przy Grecji, a szmat ziemi, dotyczący Kawali, otrzyma Bułgaria.

#### Międzynarodowy kongres lekarski

LONDYN. Na olbrzymim międzynarodowym kongresie lekarskim, jaki się tu odbędzie pod przewodnictwem księcia Konanjs, za-

pisano się dotychczas około 7 tysięcy lekarzy.

Odbędzie się cały szereg referatów specjalnych w 23 salach na ten cel zarezerwowanych. Wczoraj rząd przyjmował najwybitniejszych przedstawicieli świata lekarskiego w liczbie 600. Na kongres przybyło wielu znanych lekarzy z Warszawy, Poznania, Krakowa i t. d.

## Afera Kruppa.

przed sądem wojennym.

BERLIN. W sprawie afery Kruppa, dziś przed południem przemawiali obrońcy albo za zupełnym uwolnieniem, albo za lekkimi karami. Po przemowach obrońców zabrakł głos jeszcze raz prokurator wojenny, który zastrzegł się przeciw porównaniu afery niniejszej ze sprawą panamską. Pod wyrazem „Panama” rozumie się sprzedajnych wyższych urzędników, a tymczasem tutaj mamy do czynienia z oskarżonymi, którzy są przeważnie tylko pisarkami. Od Tiljan et C-ie do sprawy panamskiej jest tak daleko, jak od feldfebla do ministra wojny. Po przemowie prokuratora otrzymali głos sami oskarżeni. O g. 2 sąd udał się na naradę w sprawie wyroku.

## WYROK.

BERLIN. Około godz. 4-ej po południu sąd po trzy i półgodzinnej naradzie ogłosił wyrok, którego mocą skazani są: Tiljan — 2 miesiące więzienia i uwolnienie ze służby; Schendler — 4 miesiące i dymisja; Hinst — to samo; Schmidt — 5 tygodni więzienia i degradacja; Drosses — trzy tygodnie aresztu; Hage — 43 dni i Pfeiffer — pół roku forticy.

Skazani w procesie o łapownictwo zgłosili apelację do wyższego sądu wojskowego.

### Nowy kurs względem Chin.

Polityka rosyjska na Dalekim Wschodzie zmieniła się na „mocniejszą”. „Riecz” twierdzi, że jeszcze niedawno kierunek tej polityki był pokojowy i że ofiarą tego dążenia padł w znanej sprawie naczelnik zamurskiego okręgu wojennego, Martynow.

„Teraz dla nikogo nie jest tajemnicą — pisał „Riecz” — że tę dymisję spowodowały nie starcia gen. Martynowa z jego pomocnikiem, nie rewelacje w związku z wojną rosyjsko-japońską, ale właśnie nieustępliwość, jaką przejawiał generał Martynow w swoich stosunkach z chińską administracją. Wciąż pisał do Petersburga o złttem niebezpieczeństwie, o hardości chińczyków, i o konieczności odpowiedzenia na to czynami.

„Stąd zupełnie jest zrozumiałem, że dymisję gen. Martynowa przyjęto na Dalekim Wschodzie za objaw nowego, bardziej pokojowego zwrotu w naszej polityce na Dalekim Wschodzie”.

„Nagle — pisał dalej „Riecz” — zupełnie niespodzianie, po krótkiej przerwie, wraz z powrotem na Daleki Wschód gen. Gondattiego, znów zaczęto mówić o przywróceniu namiestnictwa Dalekiego Wschodu z rezydencją w Charbinie. A potem zjawily się już ścisłe, określone wiadomości o nowych poleceniach dla naczelnika zamurskiego okręgu wojennego, gen. Szywczewskija”.

„Wnet potem do Pekinu wysłano usilną propozycję zmniejszenia ilości wojsk, skoncentrowanych w Cyejkarze, a dalej posypały się potwierdzenia zakazu „żółtej pracy”, utrudniono emigrację chińską, a nawet stanowczo zaczęto mówić o konieczności ograniczenia handlu chińskiego”.

Jednym słowem, według „Riezi” nastąpiła w stosunku do Chin zupełna zmiana frontu, co doprowadza do niepewności w sprawach handlowych.

### Zagubiony naszyjnik.

O zagubionym naszyjniku sensacyjne dana przytacza „Matin“, wyliczając co następuje: Pudełko w którym miał leżeć naszyjnik zważono po przyjeździe do Londynu.

Okazało się, że wraz z zawartością był tam cukier zamiast pereł) ważyło 828 gramów 40 g.

Tymczasem suma, jaką pobrano na poczęcie, jako opłatę za przesyłkę, wynosiła 5 fr. 60 cent., czyli tyle, ileby pobrano za wysyłkę pakietu, ważącego tylko 700 gramów.

Ale sam pakiet, pieczęcie, papier i t. d. — sam pakiet zupełnie pusty waży właśnie około 700 gramów.

Stąd by wynikało, że przedstawiciel domu Mecera w Paryżu, Salomen, wysłał pocztą pakiet pusty, w którym wcale nie było naszyjnika.

Naszyjnik ważył około 70-ciu gramów.

Zjawia się jednak nowe pytanie: jeżeli Salomen wysłał pocztą pustą paczkę bez naszyjnika, to pocóż ktoś napełnił ją w drodze pomiędzy Paryżem a Londynem cukrem i papierem.

Jeszcze jedno.

Wysyłający pakiet urzędnik pocztowy na razie omylił się i pobrał od Salomensa zamiast 5 fr. 60 cent. — sumę 7 fr. 10 cent. Na drugi dzień jednak spostrzegł omyłkę i zwrócił 1 fr. 50 cent.

Wszystko to wygląda dość podejrzanie — chociaż Salomena prosto wyliczenia „Matina“, dowodząc, że według jego wyliczeń pakiet razem z naszyjnikiem ważył 705 gramów.

### „Titanic“ wypłynął.

Jak donoszą do Londynu z Nowego Jorku, kapitan okrętu, który w sobotę przypłynął do portu nowojorskiego, oświadczył iż na miejscu, na którym zatonął „Titanic“ ukazała się z pod skały przednia część rozbitego okrętu.

Przypuszczano, że na tem miejscu jest podwodna rafa, ale dotychczas rafa tej nie było na mapach. Wobec tego, że obecnie ukazała się nad falami część okrętu „Titanica“, wyraźnie wystająca ze skały, być może, że przyczyna katastrofy była nie zbyt szybka jazda dla zdobycia rekordu i zderzenie się okrętu z górą lodową, lecz raczej najechanie na ową podwodną rafę. Byłby to szereg nieśłychanie ważny przy uskutecznieniu wypłat przez towarzystwa ubezpieczeniowe.

### Rozmaitości

#### Kobiety policjantkami.

W modnej miejscowości kąpielowej New Port (w Stanach Zjednoczonych północnej Am.) po raz pierwszy na usługi policji użyte zostały kobiety. A mają niełatwe zadanie. Postawiono je na straż — przyzwoitości, albowiem dolarowe książeczki pozwalały sobie za dużo. Przyjeżdżały na plażę w kos'jumach kąpielowych i to nie tylko otwartymi powozami, ale nawet koleją elektryczną, co, zanadto obrażało uczucia przyzwoitości. Obowiązkiem policjantek — takie damy zmusza do używania długich płaszczów, a także przeszkadza im w spacerach na plaży po wyjściu z wody.

### Tkaczy tasiemek

przyjmuje się

Łódź, Długa № 47.



### Do odnajęcia

przy ulicy Dzielnej 19 róg Mikołajewskiej 2 sklepy, rozmiar: 10 łokci głębokości, 7 szerokości i 10 1/2 x 6 1/2. Wiadomość u stróża. 215-3-1

### Lokal przy ul. Przejazd No 1

wejście z bramy, odpowiedni na skład towarów, lub kantor, do odstąpienia

zaraz — tanio.

Wiadomość w administracji „Gazety Łódzkiej“, ul. Przejazd nr. 1.

### GIMNAZJUM POLSKIE

Tow. „Uczelnia“

(ul. Nowocegielna 9)

Podana przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godz. 10 do 12-ej.

Otwartą zostanie

KLASA PODWSTĘPNA

do której przyjmowani będą kandydaci bez egzaminów. Egzamin wstępny rozpoczyna się 1 września b. r. o godz. 9 r. 1091-12-1

### Dr. B. Rejt, Średnia 5.

Specjalista chorób: skórne, włosów, weneryczne, moczopięciowe i kosmetyka lekarska.

Leczenie syphilisu salvarsanem Ehrlich-Hata 606 1914 (wórkdzylnie). Leczenie elektrycznością, elektroizją (usuwanie szpecących włosów), oświetlenie kanału (uretroskopia). Przyjmuje w czasie letnich miesięcy tylko od 4 do 8 pp. w niedziele od 10-2. 1092

**Bilety wizytowe i karty adresowe**  
w wielkim wyborze wykonywa szybko i tanio  
**DRUKARNIA J. GRODKA**  
Widzewska 106a.

Wyszła z druku zajmująca powieść Ch. Dickensa pod tyt. „Miłość i poświęcenie“  
**Cena 20 kop.**  
Nabywać można w Administracji „Gazety Łódzkiej“ Przejazd Nr. 1.

**Czy doprawdy?**  
Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie piegi, opalenizna, plamy, przyszcze, wargy i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia następstwa sprzedaj tylko w składach aptecznych na  
**Nawrot № 54, i Konstantynowska 75.**  
Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Wydawnictwo tygodnika humorystyczno-satyrycznego „Śmiech“  
**na 1914 rok**  
przygotowuje własny **KALENDARZ** humorystyczno-satyryczny, obficie ilustrowany, pod tyt. „ŚMIECH“.  
**Ogłoszenia do tego kalendarza od dnia 1 lipca b. r. przyjmuje administracja „Śmiechu“, ul. Przejazd № 1.**  
Kalendarz ten ukaże się w wielkim nakładzie, gdyż po za sprzedażą pojedynczą, będzie bezpłatnie dodawany przedpiatnikom Śmiechu i Gazety Łódzkiej

Niniejszem zawiadamiam Sz. Kljentelę, że mój **MAGAZYN MEBLI** istniejący od 1902 r. przy ul. Piotrkowskiej Nr. 115, przeniosłem na **Piotrkowską № 117**  
i polecam w wielkim wyborze całe urządzenia jadalni, sypialni, gabinetów męskich, salonów i t. d. jak również pojedyncze meble podług najnowszych wzorów i po najtańszych cenach, wykonanie trwałe i solidne.  
Z poważaniem  
**L. Szymański i Sp.**  
1650-4 1

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych  
**Dr. S. Kantor**  
Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej,  
wejście również od Ewangelickiej № 2. **Telefonu № 19-41.**  
Gabinet Roentgenowski (prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Roentgena). Światło-leczniczy (choroby włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606). Gabinet elektro-terapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłud-wskiego — niemoc piciowa). Godziny przyjęcia: od godz. 8-2 rano i 5-9 po południu. Dla pań osobna poczekalnia.

**ALBUM JANA MATEJKI**  
nakładem wydawnictwa „GAZETY ŁÓDZKIEJ“  
Wyszedł z druku album Jana Matejki, zawierający 30 reprodukcji celniejszych obrazów wraz ze stosownym objaśnieniem.  
**Album Jana Matejki** stanowi zapowiedziane premjum dla prenumeratorów „Jutrzenki“, którzy opłacili całoroczną i prenumeratę za „Jutrzenkę“ w kwocie rubli 2.  
**Album Jana Matejki** nabyć można w administracji „Gazety Łódzkiej“, ul. Przejazd Nr. 1.  
Cena pojedynczego egzemplarza rb. 2.  
Dla prenumeratorów „Gazety Łódzkiej“ rub. 1.

Warszawskie Akcyjne Towarzystwo Pożyczkowe  
**LOMBARD**

Oddział I ul. Zachodnia № 31  
Oddział II ul. Paszaj-Majera № 11  
zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej przy ul. Zachodniej № 31 w dniu 4-go września (22 sierpnia) 1913 r. i dni następujących odbywać się będzie

**LICYTACJA**  
na sprzedaż zastawów (z obydwóch oddziałów) we właściwym czasie przedłużonych. Podczas trwania licytacji, prolongata zastawów na sprzedaż wystawionych, miejsca mieć nie będzie. Wykaz № zastawów podlegających sprzedaży będzie ogłoszony w gazecie „Rozwój“.  
1635-3-1

**Dr. L. Klaczkin**  
KONSTANTYNOWSKA 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz., dla dam osobna poczekalnia od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rana.

**Dr. med. Karol Rieder**  
Choroby dzieci  
Nawrot 7. Tel. 32-42.

**Dr. Ludwik Pinkus**  
Choroby płuc.  
powrócił.  
Spacerowa 13, od 4 do 6, tel. 3152.  
1645-6-1

**Ogłoszenia drobne.**  
Agentom branży kolonialnej dodam artykuł codziennej potrzeby. Juljsza 18 m. 35 od 5-7 mej. 2161  
Były ekspedjent, znający język niemiecki, poszukuje posady ekspedjenta, gospodarza podwórzowego, dozorcę i t. d., wymagania skromne. Adres w Administr. Gazety-Przejazd № 1.  
Stefan Trybura zgubił paszport wydany z magistratu m. Łodzi 2163-3-1

Donat Bieliński zgubił paszport, wydany z gm. Chruszczówka, pow. sokolowskiego, gub. siedleckiej. 2158-3-1

Dawid Abraham Moszkow Rozen zgubił paszport, wydany z gm. Gospodarz, pow. łódzkiego gub piotrkowskiej. 2158-3-1

Inteligentnego, starszego chłopca, mówiącego po niemiecku, przyjmie na praktykę księgarnia Gebethnera i Wolffa (Piotrkowska 87). Oferty piśmienne osobiscie. 2153-3-1

Kasa ogniotrwała tanio do sprzedania Wiadomość Adm. Gazety, Przejazd 1. 2012-6-1

Potrzebni poważni roznościelce gazet z kaucją. Wiadomość w administracji „Gazety Łódzkiej“. 2145-1.

Przybłąkał się pies mały maści żółtej, uszy i ogon obcięte. Odebrać można Miłsza 59 m. 36 2160-2-1

Poszukuje się przedsiębiorcy, któryby na swój rachunek podjął się roznoszenia większej ilości gazet. Kaucją wymagana. Piotrkowska 82 m. 21 2161-2-2

2 duże rolwagi używane do sprzedania. Wiadomość w Administr. Przejazd № 1. 1215

# Zarząd Eksploatacji Łódzkich Rzeźni Miejskich

Ul. Inżynierska № 1.

Poleca skóry wołowe, krowie, cielęce, końskie suche i solone. Łój i szmałek topiony do celów technicznych. Krew suszona na nawozy sztuczne. Maczkę mięso-kostną na karm dla ryb, tuoz- n' drobia i trzody. Włosień tapicerski dezynfekowany w kiuc. borowych. Szczecinę suchą mokrą. Łódz sztuczny po 15 kop. za pud na miejscu bez odstawy. 592-

Zakład Fotokemiograficzny  
**KLISZE**  
do Reklam gazdowych, Prospektów, Cartelów itp.  
**SZKICE RYSUNKI**  
w kierunku modnym  
**RETUSZE MASZYN**  
z wykończeniem efekownym  
**R. BORKENHAGEN**  
ŁÓDZ Piotrkowska 199  
Telefon: 2472.

# Lecznica Widzewska

lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

Główna № 51, róg Widzewskiej, tel. 30-83.

Choroby dziecięce i wewnętrzne **Dr. Kerschner** od 11½-1 w południe.  
Chirurgja **Dr. Foksański** od 10½-12 w połudn.  
Choroby wewnętrzne i dziecięce **Dr. Fried** od 6-7½ po południu.  
Choroby kobiece i akuszerja **Dr. J. Fryde** od 12-1 po południu.  
Choroby weneryczne i skórne **Dr. Langbard** od 1½-3 po południu.  
Choroby oczu **Dr. Goldstein-Polak** od 5-6 po południu codziennie.  
Choroby gardła, uszu i nosa **Dr. Rózaner** od g. 10 i pół-1 w południe.  
— Szczepienie ospy. — Analizy krwi, wydzielin i moczu. — Badanie mamek. —  
Porada 50 kop. 1033

## Pierwsza Lecznica lekarzy specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej). Telef. 30-13.

Wewnętrzne i nerwowe **Dr. I. SZWARCWASSER** od 10 - 11 i 4½ - 5½ codziennie.  
Choroby skórne i weneryczne **Dr. L. PRYBULSKI**. W niedziele, wtorki, czwartki, piątki od 1½-2½ a Poniedziałki, środy, soboty od 8-9 wieczór.  
Choroby **dzieci** miejsce porad dla matek szczepienie ospy **Dr. I. LIPSZYC** codziennie od 1-2 pp.  
Choroby **chirurgiczne** **Dr. M. KANTOR** od 2 - 3 i 7-8 wieczór codziennie.  
Choroby **kobiece** **Dr. M. PAPIERNY** od 3 - 4 codziennie.  
Choroby **oczu** **Dr. B. DONCHIN** Codziennie od 9 - 10 rano.  
Choroby **nosa, uszu i gardła** **Dr. C. BLUM** Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1-2 pp. Piątek, sobota, niedziela od 9 - 10 rano.  
Analizy krwi, wydzielin, moczu. Badanie mamek. Porada 50 kop.

## Do terminu koszykarskiego

przyjmuję chłopców z pod opieki rodzicielskiej od lat 16 do 18 na dwuletni przeciąg czasu, nawet głucho-niemych, lub kulawych na 3 lata. Za wyuczenie koszykarstwa i wyzwolenie w Cechu, oraz stołowanie, mieszkanie-rodzice lub opiekunowie, winni płacić 60 rubli przy zawarciu umowy.  
O dobrem obchodzeniu się z terminatorami i uczeniu ich koszykarstwa, również o dobrem stołowaniu, mogą zaświadczyć obecni terminatorzy oraz dzieci.  
Bliższych szczegółów udziela odwrotną pocztą **Stanisław Jagusiński w Raszewie**, poczta Kutno, gub. warszawskiej. 1624-6-1

## Łódzka Druga Szkoła Handlowa

z wszystkimi prawami szkół rządowych, Dzielna № 50a.

zawiadamia, iż egzaminy wstępne do klasy V-iej włącznie i poprawkowe do wszystkich klas rozpoczną się 16/29 sierpnia r. b. kandydaci do klasy wstępnej niższej przyjmowani są od lat 8. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od 11 do 1. Do podania dołączyć należy: 1) metrykę, 2) świadectwo pochodzenia i 3) świadectwo o powtórnym szczepieniu ospy.

Dyrektor **E. FOELSCH.**

## Dr. med. S. Aronson

były asystent klinik berlińskich  
Piotrkowska 120. Tel. 31-82  
Akuszerja i choroby kobiece.  
od 9-11 rano i od 5-7 po południu  
W niedzielę od 11-1 po poł. 14

## Dr. W. DUTKIEWICZ

przeprowadził się na ul. Nawrot 1, róg Piotrkowskiej.  
Choroby: skórne, weneryczne i moczościowe.  
Przyjmuje od 9-12 r. i od 5-8 w. Panie od 4-5 po poł. 202

## Dr. med. J. Szwarcwasser

Piotrkowska 18.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe  
Specjalne: choroby, żołądka, kiszc, przemiany materji (cukrowa: podagra, otyłość i t. d.)  
Niezbędne dla djaagnozy analizy chemiczne i bakterjolog. wydzielin i krwi w laboratorium własnem. Od 11-1 rano i od 5-7 i pół po południu

## Dr. J. Silberstrom

Ordynator Amb. Czer. Krzyża Zawadzka 12.  
Choroby skóry, włosów i weneryczne, Kosmetyka lekarska. Stosowanie prep. 606 i 914 (wśródżylnie)  
Przyjmuje od 12-2 i 5-8 Panie od 4-5 (osobna poczekalnia), w niedzielę do 4 po południu

## Dr. Karol Blum

Specjalista chorób Gardła, nosa, uszu i zbroczeń mowy (jąkanie, seplenienie i t. d.) podług metody Prof. Gutzmana z Berlina.  
Godziny przyjęć: od 10 i pół do 11 i pół i od 5 do 7-iej wiecz.  
Piotrkowska 165 (róg św. Anny) Telefon 13. 52.



Najlepszym środkiem, ochraniającym od zaburzeń żołądkowych, desynterji i t. p., jest kieliszek wina St-Raphael na szklanke gorącej herbaty. Żądać wszędzie. 779

## Dr. S. Sznittkind

przeprowadził się na ul. Średnią № 3.  
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych z kosmetyką lekarską (twarz, włosy etc.)  
Przyjmuje od 9-11 i pół i od 4 i pół do 9 wiecz.

## Choroby uszu, nosa i gardła Dr. B. Czaplicki

Ordynator szpitala Anny-Marji, Piotrkowska № 120.  
Telefon 32-33.  
Przyjmuje od g. 11 - 12 rano i od 5 do 6 i pół po poł.  
w niedziele i święta od 10-11 rano

## Dr. JELNICKI

choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. ANDRZEJA № 7  
9-12 i 5-8, w niedziele i święta 9-11  
Telefon Nr. 170 1404

## Dr. Stanisław Lewinson

przeprowadził się na ul. Piotrkowską № 87.  
Choroby wewnętrzne, płuc i serca.  
Przyjmuje od 8-9 rano i od 5-7 p. p.  
Telefon Nr. 8-10.

## Dr. M. Gromski

Choroby dzieci. Dzielna 9 od 3-5 po poł. 1644.

## Laboratorium Magistra N. SCHATZA

Łódź, ul. Piotrkowska № 37. Telefon 26-81.  
Badanie krwi na syfilis. Wszelkie analizy lekarskie i chemiczne: moczu, płwocin (gruźlicy, krwi, wydzielin dróg moczopłciowych, wody, mleka i t. d.)

## Dr. Franciszek Koziolkiewicz

(starszy) mieszka obecnie Przejazd Nr. 8, front, 1-e piętro. 142.  
Przyjmuje od 9½ - 12 i od 6 - 8 w. Przejazd № 8. Tel. 17-14

## Dr. Alfred Hejman

specjalista chorób: 1565 uszu, nosa i gardła z Warszawy zamieszkał w Łodzi przy ul. Zachodniej 57, gdzie przyjmuje od 9-10 i 4-6 p. p.

## Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2. Telefon № 13-59.  
Choroby skórne, włosów, weneryczne, moczościowe i niemocznościowe.  
LECZENIE SYPHILISU EHRlich-HATA 606 (wśródżylnie) i 914.  
Przyjmuje od 8-1 r. i od 4-8 pp. pane od 5-6 pp.  
Dla pań oddzielna poczekalnia. 152

# MEBLE

Rok założenia 1876.

## Otwarcie interesu.

P. T.

Niniejszem zawiadamiam Szanowną moją Klijentelę, że w dniu 1 lipca otworzyłem przy ul. Piotrkowskiej 89

## FILJĘ mojej Fabryki meblowo-stolarskiej,

w której znajduje się stale obficie zaopatrzonej skład gotowych mebli do salonów, jadalni, gabinetów i sypialni jak również urządzenia kuchenne.

Wykonanie mebli stylowe, eleganckie, solidne i trwałe. CENY PRZYSTĘPNE.

Polecając się łaskawym względem Sz. Publiczności m. Łodzi i okolic, pozostaję z poważaniem

## A. MILLER

Fabryka meblowo-stolarska. Wschodnia 65. Tel. 27-35.

## LECZNICA ZĘBÓW

Plombowanie i specjalne laboratorium zębów sztucznych i złotych koron. Reparacje i przeróbki sztucznych zębów na poczekaniu. Wymywanie zębów bez bólu przez lekarza-dentystę

## M. Lerner.

Ceny bardzo przystępne. 1349